

WIŚNIOWE WIEŚCI

Gazetka SP nr 11 im. Jana Pawła II
w Siedlcach, ul. Wiśniowa 5
rok szkolny 2014/2015

Nr 6 (61)

MAJ 2015

70. ROCZNICA ZAKOŃCZENIA DRUGIEJ WOJNY ŚWIATOWEJ

**W tym numerze
m. in.:**

- ✓ II wojna światowa w skrócie
- ✓ Siedlce pod zarządem okupanta hitlerowskiego
- ✓ Konkurs historyczny, plastyczny, multimedialny
- ✓ Ocalić pamięć o II wojnie światowej
- ✓ Święty Jan Paweł II o wojnie
- ✓ Obozowe wspomnienia
- ✓ 75. rocznica Zbrodni Katyńskiej
- ✓ Wywiad z prababcią Zofią Jaszcz
- ✓ Krzyżówka



Ocalić pamięć o II wojnie światowej

W tym roku szkolnym obchodziliśmy 75. rocznicę wybuchu II wojny światowej. 8 maja 2015 r. świętować będziemy 70. rocznicę jej zakończenia. Z tej okazji uczniowie klas szóstych zrealizowali historyczny projekt edukacyjny pt. „Ocalić pamięć o II wojnie światowej”.



Jego celem było kształtowanie historycznej pamięci o doświadczeniach II wojny światowej, upowszechnianie wiedzy o jej historii, budowanie postaw patriotycznych, wsparcie dydaktyczne w realizacji podstawy programowej, stworzenie uczniom możliwości samodzielnej pracy, pokazanie zalet pracy zespołowej i wykorzystanie wychowawczych aspektów pracy projektowej. Projekt obejmował realizację następujących zadań:

- konkurs historyczny „Polska i Polacy w II wojnie światowej”,
- konkurs plastyczny „Nigdy więcej wojny”,
- prezentacja komputerowa „Ślady II wojny światowej w Siedlcach”,
- gazetki ścienne w klasach na temat II wojny światowej,
- lekcje historii nt. „Nauki Jana Pawła II o wojnie i pokoju”,
- wycieczki klasowe śladami II wojny światowej,
- wydanie specjalnego numeru „Wiśniowych Wieści”, poświęconego

rocznicom wybuchu i zakończenia II wojny światowej.

Uroczyste podsumowanie projektu zakończy akademie szkolna, która odbędzie się 8 maja 2015 r.

Projekt angażował uczniów klas szóstych do odkrywania historii II wojny światowej. Wzmocnił ich identyfikację regionalną poprzez poznawanie historii regionu, w którym mieszkają. Utwierdził również w przekonaniu, że o tamtych strasznych czasach trzeba mówić, by pamięć o nich nie zaginęła.

*Jest jeden czas miłości,
jest jeden czas wiary
dla tych, którzy odeszli,
dla tych, co zostają.
Wszystko staje się jednym:
żywe i umarłe,
wszystko spleta się w jedną
narodową pamięć.*

Józefa Radzymińska

Autorem i koordynatorem projektu był p. Marek Biarda wspierany przez p. Mariolę Świdorską, p. Annę Wyrębiak, p. Mariolę Bolestę i p. Iwonę Moskwiak.

Konkurs multimedialny

Ślady II wojny światowej w Siedlcach

I miejsce - **Bernard Mitura – kl. VI a**
Jakub Lipiński – kl. VI a

II miejsce - **Anna Gochnio – kl. VI a**
Aleksandra Drabińska – kl. VI a

III miejsce - **Anna Duszyńska – kl. VI c**
Nikola Narojek – kl. VI c
Mariola Nowak – kl. VI c

Wyróżnienia: **Weronika Suplewska, kl. 6c,**
Sandra Cybulska, kl. 6c, Angelika Zdun
i Weronika Przybyło, kl. 6b, Dominika
Lemieszek i Paula Czarnocka, kl. 6b,
Agnieszka Urban, kl. 6c.

Konkurs historyczny

Polska i Polacy w II wojnie światowej

I miejsce - Bernard Mitura – kl. VI a,

II miejsce – Anna Gochnio – kl. VI a,

Michał Maniszewski – kl. VI d,

Jan Żółkowski – kl. VI d.



Kolejne miejsca zajęli:

Angelika Zdun – kl. VI a,

Damian Trębicki – kl. VI d,

Mikołaj Kulesza – kl. VI d,

Arkadiusz Ułanowski – kl. VI b,

Szymon Kania – kl. VI a,

Kuba Lipiński – kl. VI a,

Mariola Nowak – kl. VI c,

Marcin Skwarek – kl. VI a,

Mateusz Radzikowski – kl. VI b,

Paula Czarnocka – kl. VI b,

Aleksandra Drabińska – kl. VI a,

Jakub Radomyski – kl. VI c.



Konkurs plastyczny

Nigdy więcej wojny



I miejsce - Angelika Zdun – kl. VI b



II miejsce – Adam Paciorek – kl. V d



**III miejsce –Małgorzata Słobodzian –
kl. VI d**

II wojna światowa w skrócie

II wojna światowa to największy, najkrwawszy i najtragiczniejszy konflikt zbrojny w historii świata. Pochłonął ok. 55 milionów ofiar. Trwał od 1 września 1939 r. do 2 września 1945 r. Walki toczyły się w Europie, w Afryce, w Azji oraz na wszystkich oceanach. W wojnie brały udział kraje ze wszystkich kontynentów. Najważniejsze z nich to: Niemcy, Włochy, Japonia (tzw. państwa Osi), Wielka Brytania, Stany Zjednoczone i ZSRR (alianci). Wojnę rozpoczęły hitlerowskie Niemcy atakiem na Polskę. 17 września 1939 r. pomógł im Związek Radziecki, atakując Polaków od wschodu. Bohaterska obrona nie poradziła sobie z tak potężnymi najeźdźcami.



Kilka miesięcy później, w kwietniu 1940 r., III Rzesza najechała Danię i Norwegię. Dania bardzo szybko uległa Niemcom. Norwegia broniła się dłużej, lecz i tak skapitulowała. Tymczasem Sowieci zajęli już Litwę, Łotwę, Estonię, Besarabię oraz, po wyczerpującej wojnie, część Finlandii. 10 maja 1940 r. niemieckie wojska pomaszerowały przez Belgię, Holandię i Luksemburg na Francję, która niespodziewanie szybko się poddała. Adolf Hitler planował zająć jeszcze Wyspy

Brytyjskie, jednak plan się nie powiódł i operacja została przerwana. Niemieckim i włoskim łupem padły również Jugosławia i Grecja. Równoległe z wojną w Europie toczyły się walki w Afryce. Początkowo siły niemiecko-włoskie odnosiły sukcesy, lecz po długotrwałych starciach zostały wyparte z Afryki.

22 czerwca 1941 r. III Rzesza rozpoczęła realizację planu Barbarossa, czyli inwazji na Związek Radziecki. W początkowej fazie wojny Niemcy bardzo szybko wdzierali się w terytorium ZSRR. W tym samym czasie Japonia, tocząc już wojnę z Chinami, zaatakowała amerykańską bazę morską w Pearl Harbor. Stany Zjednoczone przystąpiły wtedy do wojny ze wszystkimi państwami Osi. Niemiecka ofensywa na wschodzie zatrzymała się na Moskwie, gdzie Armia Czerwona odepchnęła nazistów, rozpoczynając kontrofensywę. Niemcy przegrali również bitwę pod Stalingradem. Od tego czasu Sowieci wypychali najeźdźców ze swojego kraju. W 1944 r. przekroczyli granicę przedwojennej Polski. Również Japończycy ponosili porażkę za porażką.

6 czerwca 1944 r. Amerykanie i Brytyjczycy przeprowadzili desant na plażę w Normandii w północnej Francji. Udało im się przełamać niemiecki opór i rozpocząć przemarsz po okupowanej Europie. Niespodzianka spotkała ich w lasach Ardenów, gdzie Niemcy rozpoczęli kontrofensywę, która jednak skończyła się klęską nazistów. Niedługo po tym Rosjanie zaczęli oblegać Berlin, który poddał się 2 maja 1945 r. Niemcy skapitulowały 7 maja 1945 r. Japonia opierała się nieco dłużej, jednak po zrzuconiu przez Amerykanów bomb atomowych na Hiroszimę i Nagasaki również skapitulowała 2 września 1945 r. Tym samym zakończyła się II wojna światowa.

MB

Siedlce pod zarządem okupanta hitlerowskiego

Siedlce już 2 września 1939 r., jako ważny węzeł komunikacyjny na trasie Warszawa – Brześć, były bombardowane przez Luftwaffe. 24 samoloty zrzuciły bomby burzące i zapalające na urzędy, szkoły, wieże ciśnień, koszary 22. pułku piechoty i stację kolejową. W mieście zaczęło brakować chleba i wody. Część mieszkańców Siedlec opuściła miasto, udając się na wschód. 6 września także władze miasta i policja opuściły Siedlce, ewakuując się do Łukowa.

W ślad za wermachtem do Siedlec wkroczyła niemiecka grupa operacyjna, a w niej SS, która miała spacyfikować opór ludności. Władze w mieście przejął niemiecki komendant major von Auer.

Na początku października 1939 r., zgodnie z paktem Ribbentrop – Mołotow, do Siedlec wkroczyła Armia Czerwona. Kilkanaście dni później, po zawarciu kolejnego porozumienia III Rzeszy z ZSRR, Rosjanie wycofali się na linię Bugu. 9 października 1939 r. Niemcy ponownie przejęli Siedlce. Miasto, jako stolica powiatu, weszło do dystryktu warszawskiego. System władzy okupanta oparty został na terrorze policyjnym, który miał zmusić siedlczan do pracy dla III Rzeszy. Władze okupacyjne nasiliły represje wobec Żydów, którzy stanowili połowę ludności miasta. Szykanowano, bito i grabiono ich. W święto Bożego Narodzenia 1939 r. spalono synagogę. W marcu 1942 r. utworzono w centrum Siedlec getto – dzielnicę wydzielono dla 14 tysięcy Żydów. Do końca tego roku siedleccy Żydzi zostali wymordowani w obozie koncentracyjnym w Treblince.

W Siedlcach miały miejsce liczne łapanki młodzieży na przymusowe roboty do Rzeszy. Łapanki prowadzono na stacji kolejowej, w kawiarniach, na ulicach, rynku, a nawet zabierano młodzież ze szkół. 11 i 12 maja 1944 r. na ulicach miasta schwytano 300 osób. Na porządku

dziennym były publiczne egzekucje. Osobną formą terroru były wysiedlenia. W Siedlcach istniały także obozy pracy przymusowej dla Polaków i Żydów oraz obóz jeńców radzieckich i jeńców włoskich.



Niemcy na szeroką skalę przystąpili również do likwidacji polskiej kultury. Zlikwidowano w Siedlcach polską prasę, życie teatralne, muzyczne, stowarzyszenia kombatanckie, oświatowe, muzea, księgarnie i biblioteki. Rozebrano zabytkową dzwonnice, zbudowaną przez Aleksandrę Ogińską, zburzono pomnik Niepodległości. W kościołach zakazano śpiewania pieśni „Boże, coś Polskę”. W kinach wyświetlano tylko filmy niemieckie. Tubą niemieckiej propagandy były uliczne głośniki, afisze i ulotki. Potwierdzeniem degradacyjnej polityki niemieckiej była likwidacja szkolnictwa w Siedlcach. Z programów nauczania usunięto historię i geografę polską, wprowadzono obowiązkową naukę języka niemieckiego. Zakazano kształcenia nauczycieli.

W wyniku działań wojennych zniszczeniu uległo centrum miasta. Znaczne straty poniosła siedlecka kultura. Straty miasta spowodowane wojną oszacowano na 60 milionów przedwojennych złotych polskich. O tamtych strasznych czasach trzeba mówić, by pamięć o nich nie zaginęła.

Święty Jan Paweł II o wojnie



„Wojna jest zawsze porażką ludzkości”
- mówił Jan Paweł II. By pomagać w rozwiązywaniu konfliktów, z wielką odwagą pielgrzymował do najbardziej zapalnych punktów świata i był inicjatorem nieformalnych spotkań ze zwaśnionymi przywódcami. Przy rozwiązywaniu konfliktów narodowych wskazywał zawsze na konieczność unikania rozlewu krwi. Obraz Papieża niewzruszenie celebrującego Eucharystię w Santiago de Chile w 1987 r., gdy podczas mszy św. odbywały się regularne zamieszki, pozostaje na zawsze w pamięci, ukazując odwagę i nieugiętość następcy św. Piotra wobec przemocy. Jan Paweł II nie kwestionował prawa narodów do samoobrony. Przestrzegał natomiast przed wojną nuklearną, której skutki dla ludzkości mogą być nieprzewidywalne.

W wystąpieniu do korpusu dyplomatycznego z 1993 r., gdy trwała wojna na Bałkanach, Karol Wojtyła przypominał:

„Społeczność międzynarodowa powinna bardziej zdecydowanie okazać polityczną wolę potępienia agresji i zbrojnych podbojów terytorialnych, a także szaleńczego absurdu *czystek etnicznych*. Dlatego uważam, że zgodnie ze swoją misją mam obowiązek zwrócić się do wszystkich rządzących państwami, które reprezentujecie, a także do tych, którzy w Europie i gdzie indziej atakują zbrojnie swych braci, i z całą powagą i zdecydowaniem przypomnieć im, że: wojna zaczepna jest niegodna człowieka; zniszczenie moralne lub fizyczne przeciwnika bądź cudzoziemca jest zbrodnią; praktyczna obojętność wobec takich praktyk jest świadomym zaniedbaniem; ten, kto dopuszcza się tych aktów przemocy, kto toleruje lub usprawiedliwia, odpowie za to nie tylko przed społecznością międzynarodową, ale przede wszystkim przed Bogiem”. Papież uważał przemoc za podstawowy czynnik cierpienia narodów. Zbrojenia, brutalizację stosunków międzyludzkich, nienawiść - to wszystko uważał za czynniki degradujące ludzką naturę. Absolutnym wynaturzeniem przemocy, sięgającej do niewinnych i nieprowadzących wojen jest zaś terroryzm. Papież uważał terroryzm za akt wyjątkowego okrucieństwa i w sposób zdecydowany potępiał tego rodzaju przemoc. Często wracał do wydarzeń z 11 września 2001 r., aby opowiedzieć się zdecydowanie przeciwko mieszanemu religii do bezsensownej przemocy. Jan Paweł II znał z autopsji okrucieństwa wojny. W swojej przyjaźni z Wandą Półtawską wielokrotnie powtarzał, iż więźniarka z Ravensbrück cierpiała za niego. Dlatego za każdym razem starał nie dopuszczać do rozpoczęcia nowych konfliktów zbrojnych.

MB

Obozowe wspomnienia

Archiwa rodzinne kryją wiele pamiątek i wspomnień z lat wojny i okupacji, ukazujących okrucieństwo tego okresu. W czasie realizowania projektu dotarłam do spisanych wspomnień mojego pradziadka Stanisława Wiatera.

Stanisław Wiater w 1942 r. został aresztowany i trafił do obozu pracy przymusowej Dębica – Pustków na Podkarpaciu. Więźniowie pracowali w lesie przy budowie infrastruktury wojskowej. Ciężka praca, szykany ze strony esesmanów i tragiczne warunki higieniczne były powodem wysokiej śmiertelności więźniów. Ponadto bardzo często przeprowadzano masowe egzekucje na terenie obozu. Esesmani przez cały czas znęcali się nad więźniami. Bili przy każdej okazji, a gdy więzień upadł, to był kopany po całym ciele. W okresie funkcjonowania obozu straciło w nim życie 15 tysięcy więźniów. W obozie panował terror. Stosowano bardzo dotkliwe kary. Były to: stójka, chłosta i bunkier głodowy. W wyniku złego odżywiania, złych warunków i ciężkiej pracy w obozie wybuchła epidemia tyfusu plamistego. Codziennie umierało bardzo dużo ludzi. Każdy dzień w obozie zaczynał się o 6.00 rano apelem, po którym więźniowie jedli śniadanie i szli do pracy. W lesie kopali rowy, a ziemię wywozili wagonikami. Ciężkie kłoc drewna przynosili na barkach na odległość pół kilometra. Wielu więźniów całe ramiona miało w ranach. Dzień pracy kończył się o 16.00. Przez wiele miesięcy rodziny więźniów Pustkowska nie miały pojęcia o tym, gdzie przebywają ich bliscy. Byli oni całkowicie odcięci od świata. Obozowe życie poprawiło się dzięki ofiarności hrabiny Jabłonowskiej, która zbierała żywność i uprosiła komendanta obozu, żeby pozwolił przekazać ją więźniom. Pod koniec lutego 1943 r. zaczęto zwalniać więźniów do domu. Wśród nich znalazł się również mój pradziadek Stanisław Wiater.

Kasia Wereszczyńska

75. rocznica Zbrodni Katyńskiej

W tym roku mija 75. rocznica Zbrodni Katyńskiej. Tak określa się mord dokonany w 1940 r. na blisko 22 tysiącach Polaków wziętych do niewoli po wkroczeniu do Polski 17 września 1939 r. Armii Czerwonej. Decyzję o ich wymordowaniu podjął 5 marca 1940 r. Józef Stalin. Strzałem w tył głowy zgładzono około 15 tysięcy jeńców przetrzymywanych wcześniej w obozach w Kozielsku, Ostaszkowie i Starobielsku oraz 7 tysięcy osób osadzonych w więzieniach na wschodnich terenach Polski, zajętych w 1939 r. przez Związek Radziecki.



Ofiary zbrodni katyńskiej pogrzebano w masowych grobach w Katyniu pod Smoleńskiem, Miednoje koło Tweru, Piatichatkach na przedmieściu Charkowa, Bykowni koło Kijowa oraz w innych nieznanych jeszcze miejscach. Próba wyjaśnienia okoliczności mordu doprowadziła do zerwania stosunków przez ZSRR z Rządem Polskim działającym w Londynie. Sprawa katyńska była jedną z najściślej strzeżonych tajemnic ZSRR. Dopiero 13 kwietnia 1990 roku podczas wizyty prezydenta RP Wojciecha Jaruzelskiego w Moskwie Michaił Gorbaczow, ówczesny prezydent ZSRR, przekazał pochodzące z radzieckich archiwów dokumenty dotyczące zbrodni katyńskiej. Po raz pierwszy władze ZSRR oficjalnie przyznały, że zbrodni dokonało NKWD.

„Podalam wodę generałowi Franciszkowi Kleebergowi” -

- wywiad z prababcią Zofią Jaszcz, mieszkającą w miejscowości Czemierniki, świadkiem i uczestnikiem wydarzeń z II wojny światowej. Rozmowę przeprowadził Michał Maniszewski.

Michał: Babciu, ile miałaś lat, gdy wybuchła II wojna światowa?

Prababcia: Byłam wtedy młodą dziewczyną, miałam 19 lat.

M: Które wydarzenie z wojny utkwilo Ci najmocniej w pamięci?

P: Mieszkałam wtedy w Bełczącu, niedaleko Czemiernik i Radzyna Podlaskiego. Nasz dom stał na wzgórzu, wokół nie było innych zabudowań. Pod koniec września 1939 roku przyjechało wojsko polskie, wozy na żelaznych kołach wypakowane były bronią. Wiedzieliśmy, że szykuje się jakieś starcie z Niemcami. Żołnierze poprosili mojego tatę, aby otworzył stodołę. Tam schowali konie i broń, którą ukryli w sianie. Moja mama w kotłach gotowała posiłki dla żołnierzy, piekła chleb. Mówiła, że może gdzieś tam daleko ktoś też nakarmi jej syna, a mojego brata, który walczył na wojnie.

M: Kiedy doszło do bitwy z Niemcami?

P: Następnego dnia drogą przemieszczało się już bardzo dużo wojska. W pewnym momencie mój tata poprosił, abym zaczerpnęła wody ze studni i nalała do dzbanka. Poleciał wyjść na drogę i podać wodę żołnierzowi, który siedział w bryczce. Okazało się, że to był generał Franciszek Kleeberg.

M: Jak zachował się generał?

P: Napił się wody, pięknie podziękował, wstał i zasalutował. Następnie wraz z towarzyszącymi mu żołnierzami odjechał do szkoły w pobliskich Czemiernikach, gdzie stacjonowali.

Generał Kleeberg musiał przeprowić się przez rzekę Tyśmienicę, bo był spalony most. Dzisiaj stoi tam kamień upamiętniający przeprawę gen. Kleeberga w nocy z 30 września na 1 października 1939 r. W poniedziałek rano widziałam już płonący kościół w Kocku. Jak się potem okazało, chorągwie kościelne i szaty liturgiczne przeniesiono do pałacu. Ocalała tylko zakrystia. Do czwartku słyszeliśmy huk bitwy i pociski lecące od strony Serokomli.

M: Wiem, że bitwa pod Kockiem zakończyła się decyzją o poddaniu się Niemcom.

P: Tak. Żołnierze wiedzieli, że to już koniec i przekazywali konie mieszkańcom wsi.

M: A co stało się z bronią?

P: Już po bitwie broń zakopaliśmy w sadzie. Musieliśmy robić to nocą, żeby nikt nie widział. Za przechowywanie broni podczas okupacji groziła kara śmierci.

M: Czy dużo było tej broni?

P: O ile dobrze pamiętam, było około 70 karabinów i skrzynia amunicji.

M: Wyobrażam sobie, że bardzo ciężko było przenieść tyle broni i ukryć ją.

P: W tej akcji pomagaliśmy wszyscy: ja, moje trzy siostry i mama. Każdy karabin zabezpieczaliśmy towotem i owijaliśmy w stare ubrania. Następnie broń ukrywaliśmy w głębokim dole. Dół starannie przysypaliśmy ziemią tak, aby nie było żadnych śladów.

**M: Co stało się później z tą bronią?
Czy kiedykolwiek została odkopana?**

P: Broń przeleżała w ziemi do 1943 r.
Wtedy przekazaliśmy ją partyzantom.

**M: Babciu, czy do dzisiaj zachowały się
jakieś ślady bitwy pod Kockiem?**

P: Oprócz kamienia upamiętniającego
przeprawę generała Kleeberga, na
cmentarzu wojskowym w Kocku znajduje
się pomnik generała, przy którym
w rocznicę bitwy odbywają się
uroczystości.

**M: Dziękuję, Babciu. To była bardzo
ciekawa opowieść.**



Tytuł laureata w Ogólnopolskim Konkursie Historycznym

W tym roku szkolnym już po raz dwudziesty odbył się Ogólnopolski Konkurs Historyczny im. majora Marka Gajewskiego „Losy żołnierza i dzieje oręża polskiego w latach 972 - 1514. Od Cedyni do Orszy”. W etapie wojewódzkim tytuł laureata uzyskał **Bernard Mitura z klasy VI a**, a **Artur Dybowski z klasy VI d** tytuł finalisty konkursu.

Serdecznie gratulujemy naszym uczniom osiągniętych wyników.

Jarosław Iwaszkiewicz

„POKÓJ”

Nie zstąpi na nas jak gołębica
Ani wyniknie jak pora roku,
Ani zapłonie jak błyskawica
Na ziemi pokój.

Nie zrodzi nam się z kwiatów naręczy,
Nie na piorunie, nie na obłoku,
Nie spłynie na nas z niebieskiej tęczy
Na ziemi pokój.

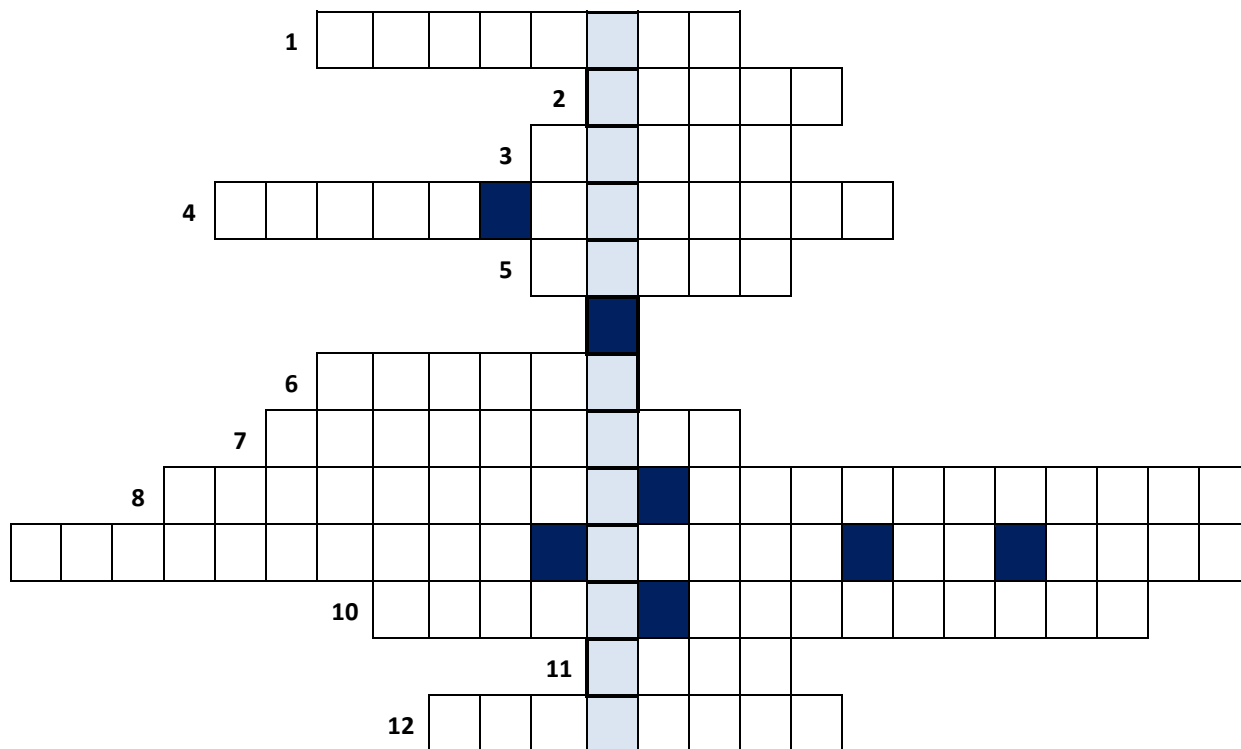
Tylko się musi narodzić z woli,
Jak krew wytrysnąć z naszego boku,
Z wysiłków naszych rosnać powoli
Na ziemi pokój.

Jak płomień buchnie z naszego trudu,
Z podanej ręki, wspólnego kroku,
Z okrzyków wszystkich na ziemi ludów:
Niech będzie pokój!

1950



Krzyżówka



1. Komendant Główny Batalionów Chłopskich.
2. Jeden z najbardziej znanych batalionów Kierownictwa Dywersji AK, czyli Kedywu.
3. Miejsce zamordowania oficerów polskich przez NKWD w pobliżu Smoleńska.
4. Kontynuatorka Związku Walki Zbrojnej, powstała 14 lutego 1942 r.
5. Wydzielony obszar miasta dla Żydów.
6. Dowódca Armii Polskiej w ZSRR.
7. Miejscowość, w której dokonano 9 września 1939 r. pierwszego masowego mordu na Polakach.
8. Największy zryw przeciw okupantowi niemieckiemu na ziemiach polskich rozpoczęty 1 sierpnia 1944 r.
9. Konspiracyjna władza cywilna w Polsce reprezentująca Rząd Polski na emigracji, którego pierwszym przedstawicielem był Cyryl Ratajski.
10. Forma walki cywilnej organizowana przez nauczycieli.
11. Pseudonim Stefana Roweckiego.
12. Miejscowość na ziemiach polskich, gdzie znajdował się największy obóz koncentracyjny.

**Uzupełnioną krzyżówkę z hasłem należy przekazać p. Markowi Biardzie.
Pierwsze trzy osoby zostaną nagrodzone oceną bardzo dobrą z historii.**



Gazetkę opracował p. Marek Biarda w ramach projektu „Ocalić pamięć o II wojnie światowej”.